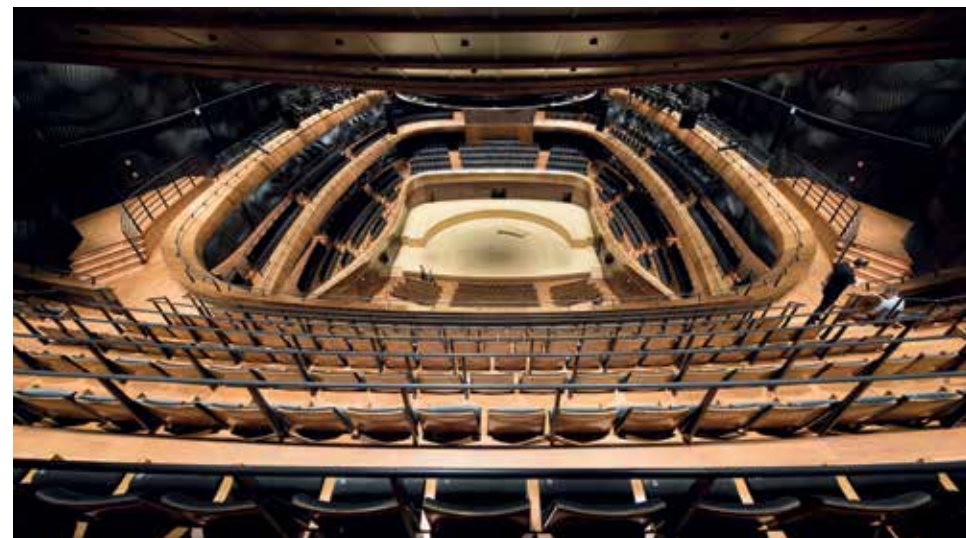
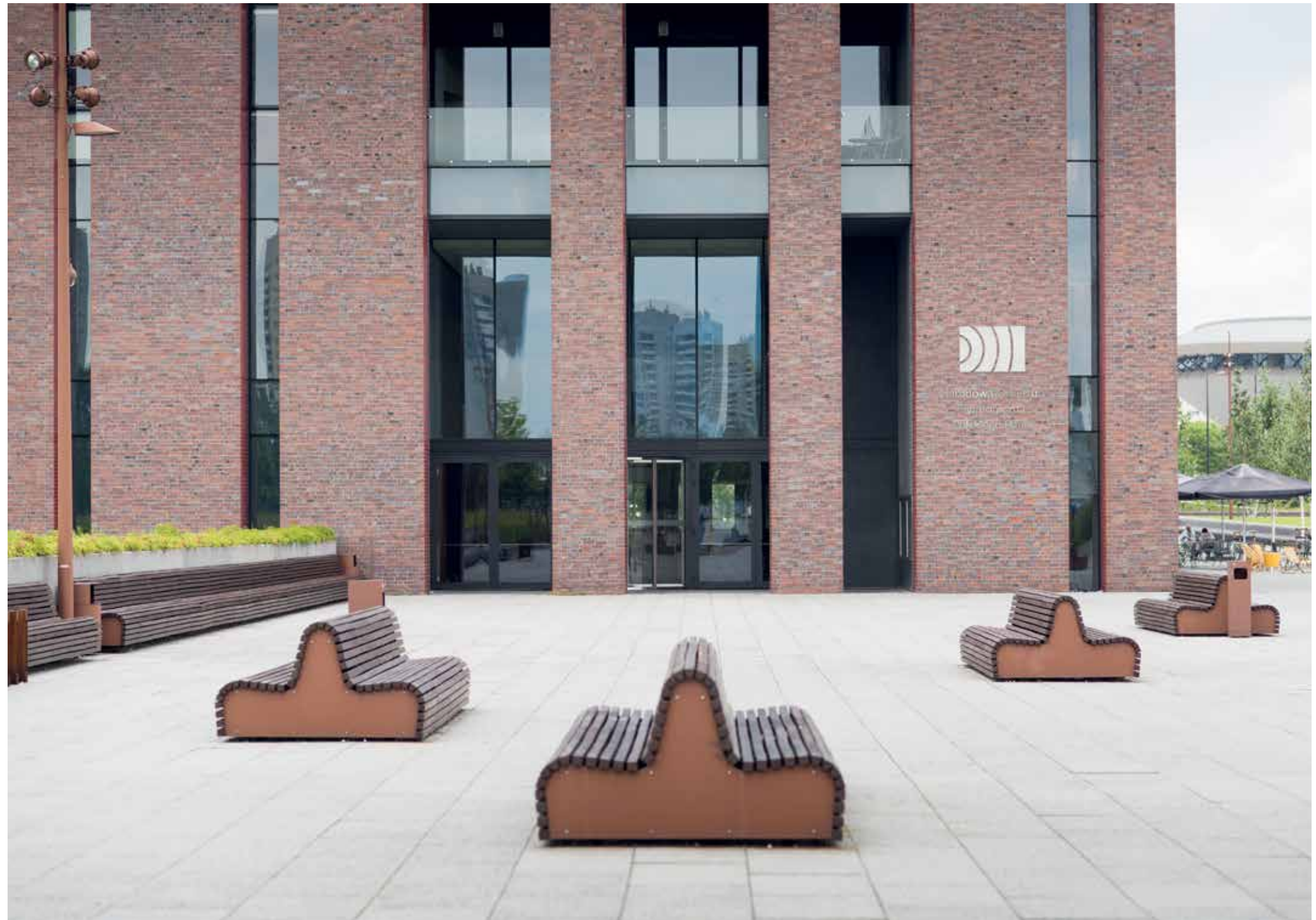


Zawsze przy pełnej sali

Nowa siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, a w szczególności znajdująca się wewnątrz sala koncertowa, już w dniu otwarcia zyskała rozgłos na całym świecie nie tylko wśród melomanów i muzyków. Rzadko bowiem zdarza się, by w zaledwie kilkanaście lat ogromny teren w centrum miasta zmienił się tak drastycznie. Jeszcze 17 lat temu działała tu kopalnia „Katowice”, obecnie obszar ten stanowi „Strefę kultury”, w której wybudowano nową siedzibę Muzeum Śląskiego, siedzibę NOSPR oraz Międzynarodowe Centrum Kongresowe.

Tekst: Sławomir Dolecki;

zdjęcia: Przemek Szuba/Arch. ABB, BUSCH-JAEGER Elektro GmbH należące do Grupy ABB



Sala koncertowa może pomieścić nawet 1800 osób. Wyłożono ją specjalnie klejoną i formatowaną sklejką brzoową, która nie tylko nadaje całości dostojnej estetyki, ale przede wszystkim jest doskonałym materiałem pod względem akustycznym. W efekcie powstała największa sala koncertowa z naturalną akustyką, w której bez względu na miejsce słychać równie dobrze.

Każdy z obiektów wybudowanych w „Strefie kultury” cechuje się specyficzną i niepowtarzalną stylistyką. Jeśli dodać do tego, że wszystkie znajdują się nieopodal słynnego katowickiego „Spodka”, którego architektura również do banalnych nie należy, wyobraźnia podpowiada, że miejsce to bez wątpienia warto zobaczyć osobiście. Mało tego, każdy z tych budynków zebrał wiele nagród, a wszystkie razem zyskały uznanie za skuteczną rewitalizację terenów poprzemysłowych na niespotykaną w Polsce skalę.

Decyzja była oczywista

Prosty i zwarty obrys budynku z czerwonej cegły na pierwszy rzut oka nie zdradza, co kryje w swoim wnętrzu. Otaczają go dwa duże place z fontannami oraz park, w którym zasadzono ponad 450 drzew i gdzie znalazł się również amfiteatr, labirynt i ogrodowe zabawki muzyczne. To nowa siedziba Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, jednej z najlepszych orkiestr symfonicznych w kraju, o ugruntowanej światowej renomie.

– Orkiestra ma już 80 lat i pomijając przerwę spowodowaną II wojną światową, koncertuje w najlepszych salach koncertowych

na całym świecie od 1935 roku – mówi Sebastian Gronet, specjalista ds. promocji NOSPR. – Powstała w Warszawie i pierwsze cztery lata tam właśnie miała swoją siedzibę, ale w 1945 roku podjęto decyzję o przeniesieniu muzyków na Śląsk, do Katowic.

Decyzja podyktowana była ogromnymi zniszczeniami stolicy w 1945 roku i brakiem praktycznej możliwości funkcjonowania tak dużej orkiestry. Warto w tym miejscu dodać, że Zespół Filharmonii Warszawskiej odtworzono dopiero w sezonie 1947/48, a odbudowę gmachu ukończono w roku 1955. Katowice ucierpiały zdecydowanie mniej i dysponowały wówczas jednym



Nowa siedziba NOSPR

W sali koncertowej nowej siedziby NOSPR mieści się 1800 osób, jednocześnie mniejsza sala kameralna jest w stanie pomieścić 283 osoby. Poprzednia sala, w której koncertowała orkiestra, mieściła 1000 osób. Nowa siedziba pozwoliła znacząco poszerzyć muzyczną ofertę – koncerty odbywają się teraz codziennie z wyjątkiem poniedziałków; wcześniej były tylko dwa lub trzy w miesiącu. Znacząco przełożyło się to również na frekwencję – w październiku 2013 roku, w poprzedniej siedzibie NOSPR gościła 2,5 tys. słuchaczy, rok później – w miesiącu otwarcia nowej siedziby – 18,5 tys. Gmach zaprojektował katowicki architekt Tomasz Konior wraz z zespołem z jego biura Konior Studio. Otwarcie miało miejsce 1 października 2014 roku. Budowa była współfinansowana w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, którego operatorem jest Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Całkowity koszt inwestycji to 265 mln zł, z czego dofinansowanie z UE to 122,2 mln zł. Pozostałe koszty pokryto z budżetu miasta Katowice. Dyrektorem Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia jest Joanna Wnuk-Nazarowa, natomiast funkcję dyrektora artystycznego i pierwszego dyrygenta pełni Alexander Liebreich.



z najlepszych w Europie studiów nagrań, decyzja była więc dość oczywista.

- Początkowo wyglądało na to, że warunki dla orkiestry są dobre, ale wraz z jej rozwojem pierwsza siedziba i sala koncertowa szybko okazały się zbyt małe – tłumaczy Sebastian Gronet. – W latach 80. XX w. muzycy przenieśli się więc do nowej siedziby w Centrum Kultury Katowice, zwanej przez mieszkańców miasta „Dezember Palast”, ponieważ o jego budowie zdecydował sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Zdzisław Grudzień z myślą o partyjnych zjazdach. To również nie była sala przystosowana do potrzeb radiowego zespołu.

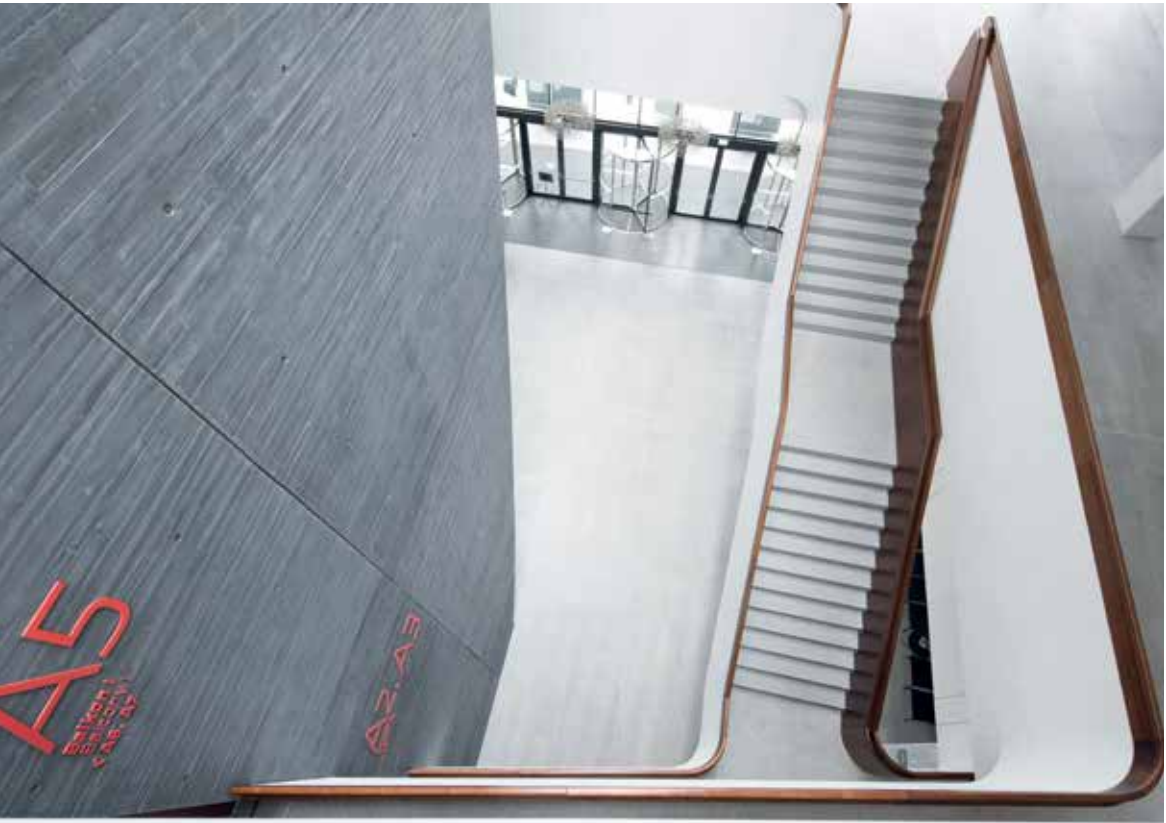
Szczęśliwie nałożyła się polityka

O nową siedzibę dla zespołu dopominali się od dłuższego czasu wszyscy najznakomitsi muzycy tego regionu. Henryk Mikołaj Górecki podobno marzył o tym, by przed śmiercią zasiąść w sali koncertowej z prawdziwego zdarzenia i posłuchać orkiestry, dla której specjalnie napisał wiele utworów. Niestety, nie dane mu było tego doczekać, choć budowa zaczęła się jeszcze za jego życia. Również Wojciech Kilar głośno mówił o potrzebie takiej inwestycji i choć budynek zobaczył, to jednak pierwszego koncertu także nie dane było mu wysłuchać. Ogromnym, jeśli nie największym, orędownikiem nowej siedziby NOSPR był również Krystian Zimerman, jeden z najwybitniejszych pianistów na świecie. Chętnie więc zaangażował się we współpracę



- 01 Nowa siedziba NOSPR powstała na terenie zlikwidowanej kopalni Katowice. Wymownie świadczy o tym stojący nieopodal ogromny szyb wyciągowy, który należy dzisiaj do Muzeum Śląskiego.
- 02 Żaden z elementów sali koncertowej nie jest przypadkowy. Nawet fotele dla słuchaczy zostały specjalnie zaprojektowane, by odpowiednio tłumili dźwięki.
- 03 Ściany wykonano ze specjalnie uformowanego betonu. Wszystko pod kątem najlepszej akustyki.





Pomiędzy zewnętrznymi ścianami a salą koncertową znajduje się strefa melomanów. Jak mówi Tomasz Konior, twórca projektu architektonicznego budynku, ta „wielofunkcyjna przestrzeń publiczna, jak ulica w mieście, pozostaje tłem dla życia, które ją wypełnia”.



Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia ma już 80 lat i pomijając przerwę spowodowaną II wojną światową koncertuje na całym świecie od 1935 roku. Od kilkunastu miesięcy ma w Katowicach nową siedzibę, a w niej jedną z najlepszych w Europie sal koncertowych.

z Tomaszem Koniosem, który wygrał międzynarodowy konkurs na projekt nowego gmachu orkiestry. To właśnie Krystian Zimerman zagrał koncert inauguracyjny i wraz z Filharmonikami Wiedeńskimi i Londyńską Orkiestrą Symfoniczną uczestniczył w Festiwalu Otwarcia NOSPR.

Szczęśliwie na te starania nałożyła się polityka prowadzona przez prezydenta miasta Piotra Uszoka, który piastował swoje stanowisko aż 16 lat, do 2014 roku. Według nowego, tworzonego wizerunku, Katowice miały stać się miastem kultury, w szczególności muzyki. Strefy industrialne miały powoli ustępować miejsca (fizycznie i w świadomości społecznej) kulturze i biznesowi. Początkiem było rozpoczęcie starań o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, co się ostatecznie nie udało, bo tytuł przyznano Wrocławowi. Jednak wówczas właśnie pojawiła się pierwsza koncepcja stworzenia „Strefy kultury”, a co za tym idzie – otwarto drogę do zbudowania nowej siedziby NOSPR.

Wyjątkowa akustyka i technika

Dzisiaj, kilkanaście miesięcy po oficjalnej inauguracji, budynek otrzymał mnóstwo prestiżowych nagród i został zaliczony do jednej z najlepszych na świecie sal koncertowych dla muzyki klasycznej. Za projekt akustyki odpowiadała japońska

firma Nagata Acoustics, która w swoim dorobku ma m.in. Suntory Hall i Nowy Teatr Narodowy w Tokio, Sapporo Concert Hall, Walt Disney Concert Hall w Los Angeles, Operę Narodową Taichung na Tajwanie czy Filharmonię Paryską.

– Akustyka to bez wątpienia największy walor tej sali koncertowej, ale niezwykle istotna jest także zastosowana tu technika – uważa Arkadiusz Neugebauer z działu technicznego NOSPR. – Na przykład konieczna jest ściśle określona wilgotność i temperatura, dzięki którym drewno odpowiednio „brzmi”, musimy więc utrzymywać wszystko we właściwych parametrach, a jednocześnie urządzenia nie mogą zaburzać akustyki i wytwarzać jakiegokolwiek dźwięku. Wentylacja jest delikatnie nawiewana pod każdym siedzeniem i grawitacyjnie wyprawiana pod sufit. Cała infrastruktura, czyli agregaty prądotwórcze, transformatory, agregaty wody lodowej, centrale wentylacyjne, znajdują się poza budynkiem, żeby żaden dźwięk, żadna vibracja nie przedostawały się do środka. Dodatkowo budynek sali koncertowej, który znajduje się wewnątrz budynku głównego, jest wyizolowany akustycznie specjalnymi gumowymi dylatacjami. To także zatrzymuje wszelkie vibracje. Mamy też specjalne zasobniki lodu, zamrażamy wodę w nocy, po to, by w czasie koncertu

01 Sala kameralna mieści 283 słuchaczy. Jej specjalnie uformowane ściany pozwalają uzyskać najlepszą akustykę pomieszczenia.

02 Każdy element wystroju strefy melomanów został starannie dobrany. Przepiękne żyrandole zdobią kryształ z krosieńskiej Huty Szkła „KROSNO”.

03 Nowa siedziba NOSPR to nie tylko estetyka i akustyka, ale również najwyższy poziom techniki. Na przykład scena sali koncertowej – w zależności od składu orkiestry – poziomowana jest automatycznie.

04 W budynku mieści się również restauracja, dostępna zarówno dla melomanów, jak i z zewnątrz, ze „Strefy kultury”.



O nową siedzibę dla zespołu dopominali się od dłuższego czasu wszyscy najznakomitsi muzycy tego regionu. Ogromnym, jeśli nie największym, orędownikiem nowej siedziby NOSPR był Krystian Zimerman, jeden z najwybitniejszych pianistów na świecie.

nie uruchamiać agregatów wody lodowej, wówczas pompy wolno odbierają zmrożoną wodę. Jest to chyba jedyny budynek w Polsce, który ma takie rozwiązanie.

Przede wszystkim niezawodność

Arkadiusz Neugebauer dodaje, że podstawą każdego zastosowanego urządzenia, elementu czy materiału jest jego trwałość, ponieważ budynek żyje i pracuje całą dobę. – Po koncercie od razu wchodzi ekipa, która przez całą noc przygotowuje salę do porannych prób, a później do wieczornych koncertów, więc wszystko musi być sprawdzone i niezawodne – podkreśla.

Dlatego do materiałów wykończeniowych przykładano wielką wagę – podłogi wykonano z granitu, szlifowanego lastrico i dębowego parkietu. Salę koncertową wyłożono specjalnie formowaną, obrabianą cyfrowo sklejką brzoową. Również fotele dla widzów zostały tak zaprojektowane, by nawet puste, bez słuchacza, tłumiły dźwięk dokładnie w taki sam sposób, jakby siedział na tym miejscu człowiek. Zaprojektowano i przetestowano aż 11 rodzajów foteli, by wybrać najlepszy. Ten autorski projekt Tomasza Koniora został opatentowany i znajduje się w ofercie producenta pod nazwą „polyphony”.

Również firma ABB miała swój mały wkład w wykończenie budynku, dostarczyła

bowiem ponad tysiąc sztuk osprzętu elektroinstalacyjnego serii Future, który – choć to produkt w całej inwestycji bardzo drobny – musiał spełniać dość restrykcyjne wymagania inwestora, nie tylko pod względem technicznej niezawodności, ale również kształtu i kolorystyki.

Kilkaset koncertów rocznie

Dzisiaj sala jest maksymalnie wykorzystywana. Kiedy nie koncertuje Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, to odbywają się w niej koncerty i festiwale muzyki klasycznej oraz jazzowej. Zdarza się nawet, że jednego dnia odbywa się pięć koncertów, czyli więcej niż w poprzedniej siedzibie odbywało się ich... miesięcznie.

– Sala kameralna jest wykorzystywana sześć dni w tygodniu, oddajemy ją także zespołom z naszego regionu. Koncertuje u nas Orkiestra Muzyki Nowej, Orkiestra Kameralna Miasta Tychy AUKSO, Kwartet Śląski, czyli jeden z ważniejszych polskich kwartetów, Orkiestra Historyczna czy Camerata Silesia – jeden z najlepszych w kraju chórów kameralnych – wylicza Sebastian Gronet. – Mamy też wtorkowy Klub Jazzowy i Środy Młodych. Gościmy wielu artystów zagranicznych, również największe gwiazdy. W sumie odbywa się u nas kilkaset koncertów rocznie.

Firma ABB miała swój mały wkład w wykończenie budynku, dostarczyła bowiem ponad tysiąc sztuk osprzętu elektroinstalacyjnego serii Future, który – choć to produkt w całej inwestycji bardzo drobny – musiał spełniać dość restrykcyjne wymagania inwestora, nie tylko pod względem technicznej niezawodności, ale również kształtu i kolorystyki.

Nie to jest jednak największym sukcesem, ale fakt, że praktycznie od pierwszego koncertu w nowej siedzibie na sali zawsze jest komplet melomanów. Problem z biletami jest zawsze, nie tylko gdy przyjeżdża na przykład Branford Marsalis. I wcale do rzadkości nie należą przypadki, gdy bilety na najlepsze koncerty wyprzedane są w ciągu godziny. A wśród najciekawszych opowieści jest ta, gdy na jeden z wyjątkowych koncertów w ciągu pierwszych minut przedsprzedaży z serwerami rezerwacyjnymi połączyło się ponad 180 tys. osób, blokując całkowicie dostęp do serwisu NOSPR.



Osprzęt ABB serii Future Linear

Klasyczne i minimalistyczne wzornictwo powoduje, że gniazdka i wyłączniki Future są ponadczasowe. Pięć dostępnych kolorów umożliwia dopasowanie osprzętu z tej serii do każdej koncepcji architektonicznej. Klawisze, pokrywy oraz ramki wykonane z tworzywa termoplastycznego, odporne na uderzenia i pęknięcia oraz na promieniowanie UV, oferowane są w kolorach:

- antracyt,
- kość słoniowa,
- aluminiowosrebrny,
- biały studyjny,
- czarny matowy.

To właśnie na ponad 1000 sztuk osprzętu ABB z tej linii zdecydowali się projektanci i wykonawcy nowej siedziby NOSPR w Katowicach.



Architektura ma służyć ludziom



Co trzeba zrobić, aby zdobyć nagrodę za projekt?

Podczas projektowania nie myśli się o nagrodach, nie one są celem pracy architekta. Od pierwszej kreski do końca budowy koncentrujemy się na tym, jak zmieni się przestrzeń w konsekwencji naszego projektu, jak nowe miejsce wpłynie na użytkowników. Staramy się zadbać o przyszłego odbiorcę.

Co to oznacza?

Że budynki to nie efektowne bryły w przestrzeni. A miasto nie jest ich wystawą. Razem stanowią żywe środowisko człowieka, z jego potrzebami, które z czasem się zmieniają. Trzeba to szanować. Miasto i ludzie, budynki i przestrzenie między budynkami – staramy się te relacje zauważać i zrozumieć. Każdym projektem próbujemy nawiązać dialog z miejscem, z lokalną tradycją. Bardziej niż architektoniczne wyspy czy twórcze manifesty

interesuje nas dobrze zaprojektowane i funkcjonujące miasto. Podobnie było z NOSPR. Nasz projekt to opowieść osadzona w czasie, związana ze zmieniającym się miastem, z nakładaniem się kolejnych warstw...

Jednak mimo zmian, o których pan mówi, Katowice są i chyba jeszcze długo będą kojarzone z hutami i kopalniami...

Nic dziwnego, od początku był

tu przemysł ciężki – górnictwo, hutnictwo. Poza tym miasto zaczęło się rozвивać, ponieważ zbudowano kolej. I choć Katowice są bardzo młode, bo powstały zaledwie 150 lat temu, to szczycą się ciekawą i bogatą historią. Poza gospodarką, dla całego regionu niezwykle ważna jest tutaj muzyka. Na Śląsku pierwszą wyższą uczelnią była Akademia Muzyczna, mamy tu także najwięcej średnich szkół muzycznych, i to jest wymiar akademicki, ale równie ważny jest wymiar społeczny, bo Śląsk to silna tradycja rodzinnego śpiewania, orkiestr dętych i muzykujących zespołów. Zapewne ta lokalna tradycja miała wpływ na fakt, że wiele muzycznych sław pochodzi właśnie stąd: Henryk Mikołaj Górecki, Wojciech Kilar, Eugeniusz Knapik, Aleksander Lasoń, Krystian Zimerman, Marek Moś, ale również Józef Skrzek czy Artur Rojek. Liczba koncertów, festiwali i wydarzeń muzycznych jest tu imponująca. W dodatku od jakiegoś czasu szczycimy się miejscami, gdzie można z powodzeniem grać każdy rodzaj muzyki. To wszystko doprowadziło do momentu, gdy w roku 2015 Katowice uzyskały tytuł Miasta Kreatywnego UNESCO w dziedzinie muzyki.*

Wróćmy jednak do projektu. Mówi się, że był niezwykle pod wieloma względami.

Nikt do tej pory w Polsce nie zbudował sali koncertowej z naturalną akustyką dla 1800 słuchaczy. To ekstremalnie trudne zadanie, aby w tak dużym wnętrzu bez użycia prądu, głośników i mikrofonów, bez względu na miejsce, każdy dźwięk razem i z osobna był słyszalny równie dobrze. Krystian Zimerman stał się dobrym duchem tego projektu. Grając praktycznie wszędzie na świecie, dobrze wie, jak rzadkim zjawiskiem jest piękne brzmienie sali koncertowej. Dzięki niemu mogliśmy szukać akustyka dla naszego projektu wśród najlepszych. Zaprosił mnie, abyśmy razem odwiedzili sale koncertowe w celu poznania ich największych atutów, ale też mankamentów. Efektem tej podróży było nawiązanie współpracy z firmą Nagata Acoustics oraz jej najwybitniejszym akustykiem – Yasuhisą Toyotą. Szybko zaczęliśmy współpracę. Nigdy nie zapomnę pierwszej z nim rozmowy. Zapytany, jak zaprojektować salę z dobrą akustyką, odpowiedział: jesteś architektem, wyczerpuj to wnętrze, ja nadam mu brzmienie. Niesamowity człowiek, który stworzył przed nami zupełnie nowe, wcześniej nieznane możliwości.

Ale ten budynek to nie tylko doskonała akustyka. Podczas wizyty w Katowicach minister kultury i dziedzictwa narodowego Małgorzata Omilanowska powiedziała, że to „wyszlifowana bryła antracytu ukryta w szkatule”.

W procesie projektowania ogromne znaczenie miała dla nas jeszcze jedna kwestia, która była zarówno punktem wyjścia, jak i konsekwentnym sposobem myślenia o przyszłym budynku. Chcieliśmy – mówiąc w skrócie – aby NOSPR „był stąd”. Jedni nazywają to duchem miejsca, inni tożsamością, w każdym razie szukaliśmy takiej formy przekazu, związanej z funkcją, miejscem, materiałem i atmosferą, żeby zarówno wokół, jak i w środku czuło się muzykę i Śląsk. Tak więc w efekcie mamy gmach zbudowany z cegły, betonu i drewna. Cegła dlatego, że z nią jest związana tradycja budowania na Śląsku – pierwsze skojarzenie ze Śląskiem to ceglany familok. Budynki kopalniane również budowano z cegły. Ogromną skorupę sali koncertowej wewnątrz głównego budynku odlaliśmy z betonu, który jest barwiony w masie na kolor antracytowy, aby kojarzył się z węglem. I wreszcie drewno. Tam, gdzie teraz stoi siedziba NOSPR, jeszcze 20 lat temu była kopalnia Katowice, a dokładnie plac drzewny, miejsce składowania drewnianych stempli do podbijania kopalnianych chodników. Wokół budynku, na niemal 4 hektarach parków i ogrodów, posadzono ponad 450 drzew różnych gatunków. I wreszcie drewno – podobnie jak do budowy instrumentów smyczkowych – użyte zostało wewnątrz sali koncertowej. Tworzy wyjątkową atmosferę przestrzeni, wnętrza gigantycznego instrumentu, które dosłownie współbrzmi z orkiestrą.

Uchylił się pan jednak od odpowiedzi na pierwsze pytanie. Budynek został przecież nagrodzony i to wielokrotnie...

Każda nagroda cieszy. Jednak największą z nich jest mnóstwo ludzi spędzających czas w tym miejscu i to, że każdy koncert – począwszy od inauguracji 1 października 2014 roku – odbywa się z wypełnioną po brzegi widownią. Sala zdobyła niesamowity wręcz rozgłos na świecie. Muzycy i melomani prześcigają się w opiniach na temat unikalnego brzmienia w NOSPR. Orkiestra twierdzi, że wreszcie ma swój dom. Spełniło się marzenie wielu ludzi. Czy architekt może wyobrazić sobie większą nagrodę?

Rozmawiał Sławomir Dolecki

Tomasz Konior

Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej (1994) oraz studiów podyplomowych z konserwacji zabytków na Politechnice Śląskiej. Laureat wielu konkursów krajowych i międzynarodowych. Za twórczość otrzymał między innymi: Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2014), Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji (2015), Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie kultury za projekt i realizację NOSPR-u w Katowicach (2014), Cezara Śląskiego Biznesu (2013), Śląską Nagrodę Jakości (2014), Medal Rektora Akademii Muzycznej w Katowicach (2007), I nagrodę w Międzynarodowym Konkursie Młodych Architektów „Leonardo” (2007). Pełni liczne funkcje publiczne i społeczne. Jest członkiem Rady Powierniczej Muzeum Narodowego w Warszawie. Pasjonat miasta i muzyki klasycznej.

* Katowice Miastem Kreatywnym

Uzyskując 11 grudnia 2015 roku tytuł, miasto dołączyło do prestiżowej Sieci Miast Kreatywnych UNESCO. Sieć Miast Muzyki łączyła do tej pory 9 ośrodków: 6 w Europie (Bolonia, Gandawa, Glasgow, Hanower, Mannheim i Sewilla) oraz 3 pozaeuropejskie (Bogota w Kolumbii, Hamamatsu w Japonii i Brazzaville w Kongo). Katowice są pierwszym Miastem Muzyki z Europy Środkowo-Wschodniej i drugim, po Krakowie (Miasto Literatury), Miastem Kreatywnym w Polsce. Przyznając tytuł, UNESCO doceniło intensywność i różnorodność życia muzycznego w Katowicach – silnych muzyką poważną, dumnych ze swojego wkładu w rozwój polskiego jazzu i bluesa, szczygących się najlepszymi festiwalami muzyki alternatywnej i elektronicznej.

Nagrody i nominacje przyznane nowej siedzibie NOSPR

- I nagroda w międzynarodowym konkursie realizacyjnym,
- Nagroda Główna, Five Star Award, European Commercial Property Awards w kategorii Public Service,
- Nominacja do Nagrody Fundacji Mies van der Rohe 2014,
- Nominacja do Nagrody Polska Architektura XXL 2014,
- Nominacja do Nagrody Architektonicznej Polityki 2015,
- Finalista konkursu Życie w Architekturze 2015,
- Nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za najlepszą realizację architektoniczną w dziedzinie kultury w roku 2014,
- Najlepszy Obiekt Architektoniczny 2014 według internautów Polityka.pl,

- Brązowy medal w konkursie European Design Awards dla identyfikacji wizualnej,
- Nagroda „Top Inwestycje Komunalne 2015” Grupy PTWP,
- Nagroda Śląska Rzecz 2014 za system informacji wizualnej,
- Nominacja do Nagrody Roku SARP 2014,
- Nagroda główna w plebiscycie „Polska Pięknieje – 7 cudów Funduszy Europejskich”,
- Nagroda Towarzystwa Urbanistów Polskich w konkursie na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną 2015,
- Nagroda AMS i Towarzystwa Urbanistów Polskich w konkursie „Najlepsze zmiany przestrzeni publicznej – przegląd nagrodzonych projektów z okazji 25-lecia transformacji”